

Krytykuje ustawę o rejestracji kur, którą osobiście poparł

23 czerwca 2024

Kompromitacja niedawnego ministra sprawiedliwości w dwutygodniowym rządzie Mateusza Morawieckiego. Marcin Warchoł oburzył się na zapisy pewnej ustawy. Sęk w tym, że została ona wprowadzona za czasów rządów PiS, a on sam głosował „za”.

Chodzi o ustawę o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt. Jednym z jej zapisów jest obowiązek rejestracji kur.

Warchoł popełnił w mediach społecznościowych następujący wpis: „Wiedzieliście, że w uśmiechniętej Polsce każdy, kto ma choć jedną kurę, musi ją zarejestrować, bo inaczej dostanie do 200 tys. zł kary? No to już wiecie”.

Po pierwsze były minister przestrzelił wysokość kary (kara wynosi od połowy do dwukrotności przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w roku poprzednim), po drugie obowiązek dotyczy hodowców, a nie osób, które posiadają kury na własny użytek, a po trzecie i najważniejsze to pan Warchoł zapomniał, że... [sam za tą ustawą głosował.](#)

Głosowanie nad rządowym projektem ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt odbyło się w październiku 2022 roku. Wtedy to Prawo i Sprawiedliwość było u władzy, czyli także Warchoł, który pełnił też funkcję wiceministra sprawiedliwości.

Warchoł zagłosował „za” ustawą, którą teraz próbuje wyśmiać. Inna sprawa, że spośród obecnych na sali posłów za wyjątkiem Janusza Korwin-Mikkego, Grzegorza Brauna (obaj Konfederacja) i Jana (Szopińskiego), którzy się wstrzymali, wszyscy zagłosowali „za” ustawą.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Sejm.gov.pl

Źródło: NCzas.info